

Moja Modlitwa – Pięć Linii

W ciemną noc bije dzwon
W starej wieży kościoła
Zimny mrok, wiatru jęk
Bładość kościelnych ścian
Zgrzyty starych bram
To zła wróżba, zła wieść

Ja sam
Byłem zupełnie sam
Prosząc świętych, by znów
Ujrzeć Ciebie choć raz

Gdy w ciemną noc
Jakaś skarga i żal
Rozpacz, gniew, ból i łzy
Prośba gorących słów

Ja wiem
Że już nigdy, o nie
Nie obejmę Twych rąk
I nie dotknę Twych ust

Wysłuchaj mnie
Może ostatni raz
Słyszę bijący dzwon
Widzę Ciebie we mgle
Lecz to tylko złudzenie
Nie chcę złudzeń,
Nie chcę, nieeee!!



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych